

Sprawozdanie z konferencji naukowej *Kapłani zesłańcy – kapłani wśród zesłańców*

Wrocław, 12–14 kwietnia 2015 r.

W dniach od 12 do 14 kwietnia 2015 r. odbyła się we Wrocławiu konferencja naukowa *Kapłani zesłańcy – kapłani wśród zesłańców*. Głównym jej celem było upowszechnienie wiedzy o faktach, dokumentach i świadectwach obrazujących rozmiar prześladowań, jakimi byli poddani kapłani ze strony totalitaryzmu rosyjskiego i sowieckiego, a z drugiej strony ukazanie żarliwości wiary i heroizmu, jakimi wykazali się oni w tych warunkach w niesieniu posługi duszpasterskiej zesłańcom i w podtrzymywaniu ich ducha i godności, w skrajnych warunkach łagrów sowieckich, co w efekcie przyniosło zwycięstwo ewangelizacji poprzez pokorę.

Konferencja została zorganizowana przez Związek Sybiraków III Rzeczypospolitej Polskiej, Fundację Polskie Gniazdo, Fundację *Studium Culturae Ecclesiae* oraz Fundację Odbudowy Demokracji im. Ignacego Paderewskiego. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Metropolita Wrocławski Jego Ekscelencja ksiądz arcybiskup Józef Kupny, a patronat naukowy – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu. Ponadto w komitecie naukowym reprezentowany był Uniwersytet Wrocławski, w osobie prof. dr hab. Włodzimierza Sulei oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski, reprezentowany przez ks. prof. dr hab. Romana Dzwonkowskiego SAC.

Pierwszy dzień spotkania, to czas refleksji i zadumy. Na miejsce jego przeprowadzenia wybrano matkę wrocławskich kościołów – katedrę. Tu, w ciszy i skupieniu, wspominano dawne, smutne wydarzenia. Po nich nastąpiła uroczysta celebrowanie Mszy Świętej. Przewodniczył jej i wygłosił okolicznościowe kazanie ks. prof. Włodzimierz Wołyniec. Jego głównym tematem była ewangelizacja, jaka stała się możliwa dzięki zesłaniom, które miały być zniszczeniem w upokorzeniu, a stały się zwycięstwem pokory. Po Mszy Świętej odbyło się spotkanie z poezją i pieśnią patriotyczną.

Właściwe obrady rozpoczęły się w poniedziałek 13 kwietnia. Oczywiście uczestnicy nie zebrali się od razu w auli PWT, lecz udali się do katedry, gdzie pod przewodnictwem ks. dr hab. Norberta Jerzaka rozpoczęła się celebrowanie Mszy Świętej. Główny celebrans wygłosił także okolicznościowe kazanie na temat *Zesłania jako gwałt na narodzie – w świetle prawa moralnego i międzynarodowego*. Po Mszy św. w auli PWT rozpoczęto obrady, którym przewodniczył ks. mgr. lic. Paweł Stypa i ks. dr hab. Norbert Jerzak. Obrady otworzył ks. rektor PWT Włodzimierz Wołyniec, który wychodząc od słów św. Pawła Apostoła, pokazał, że kapłani wpisują się w niełatwą misję apostołską prześladowania i doświadczania niesprawiedliwości, ale ten trudny los apostołów

przynosi obfity owoc. Los zesłańców był niezmiernie trudny, wprost niewyobrażalny. Ale i nawet z takiej sytuacji można wydobyć dobre owoce.

Wprowadzenia naukowego w temat konferencji dokonał prof. dr hab. Włodzimierz Suleja (Uniwersytet Wrocławski), który przypomniał, że wśród zesłańców byli kapłani, uważani za wrogów szczególnie niebezpiecznych i w związku z tym prześladowani szczególnie za ich duchowy format oraz nieugiętą postawę. Przypomniał i zachęcał, by informacje o kapłanach duszpasterzach w łagrach wprowadzać nie tylko w obieg naukowy, ale także w obieg społeczny.

Pierwszy wykład wygłosił ks. prof. Roman Dzwonkowski (KUL) na temat *Kapłani polscy w więzieniach, łagrach i na zesłaniu – misja duszpasterska 1939–1956*. Książd profesor ukazał męczeństwo tych, co umarli, i tych, co przeżyli i duszpasterzowali. Wykład został uformowany w trzech częściach:

- księża w więzieniu ZSRR
- rzeczywistość łagrów sowieckich
- misja kapłanów na zesłaniu.

17 września 1939 r. to początek dramatu, masowe aresztowania, łagry, deportacje około miliona osób. Eliminowano księży przez aresztowania i łagry, otrzymywali oni też wyroki najwyższe, 25 lat łagrów. Około 600 księży, w tym 200 polskich skazano na najsurowsze warunki klimatyczne. Byli to więźniowie polityczni, traktowano ich jako „faszystów numer 2”, strażnicy zastraszali ich, traktowali surowo, szykanowali.

Rzeczywistość łagrów sowieckich była trudna: pobudka o 5 rano, kromka chleba, apel i praca trwająca 12 godzin. Więźniowie nie byli traktowani jak ludzie, ale jak numer. Więzień był bez praw, a strażnik był panem życia i śmierci. Wysokie normy pracy obowiązywały niezależnie od pogody, również w czasie mrozów.

W takich warunkach kapłani dawali wsparcie, prowadzili duszpasterstwo, rozmawiali, spowiadali, prowadzili modlitwy, podtrzymywali na duchu, dawali pociechę ludziom udręczonym. W takich warunkach można było poznać, czym jest wiara dla człowieka.

Ks. prof. Józef Swastek w wykładzie *Wkład kapłanów w edukację kresową* ukazał Kościół, jako sojusznika edukacji, szkoły, uniwersytetów. Kościół troszczył się o edukację – na Kresach parafie oraz klasztory były twierdzami oświaty – stąd był wrogiem rusyfikacji. Liturgia pomagała w zachowaniu języka. Ogromny jest wkład kapłanów w edukację kresową. Książd profesor Józef Swastek wykazał, że jedynie Kościół podtrzymywał w ludności kresowej polskość przez sprawowanie liturgii. Księża kształtowali pobożność zwłaszcza przez kult Matki Bożej i świętych.

Kolejne wystąpienie to świadectwo o ks. Tadeuszu Fedorowiczu, którego temat brzmiał: *Drogi Opatrzności księdza Tadeusza Fedorowicza – dobrowol-*

nego zesłańca – duszpasterza zesłańców w Związku Radzieckim. Życie i świadectwo tej postaci zostało przedstawiane przez ks. mgr lic. Pawła Stypę, Jacka Malko, Andrzeja Łęczyskiego oraz Stanisława Błońskiego. Ukazali oni niesamowicie budującą historię samozatrzańca, który był pełen optymizmu i radości, nawet wobec wrogów. Przedstawili opowieść o księdzu w kraju bez Boga.

Kolejny wykład na temat *Księża katoliccy na Syberii w pierwszych latach władzy radzieckiej* wygłoszony przez dr Sergiusza Leończyka (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach) ukazał, jak rozpoczął się terror wobec Kościoła katolickiego i wobec księży katolickich. Władza radziecka chciała zniszczyć Kościół, który był dla nich wrogiem numer jeden.

Wśród haseł wolności sumienia, prawnie walczone z Kościołem, księży pozbawiano praw obywatelskich, stawali się osobami bez praw. Konstytucja Związku Radzieckiego dawała swobodę religijną tylko w sferze prywatnej.

Kolejny wykład Stanisława Bajora *Kapłani zesłańcy w oczach współlagierników – spisane relacje i przekaz osobisty* to prezentacja osoby Rafała Pławińskiego, głęboko wierzącego katolika, który napisał o poniżeniu księży, o ich traktowaniu w łagrach, ale także o tym, ile wnieśli w życie innych, pokazał kapłana jako człowieka modlitwy, i przypomniał, że za praktyki religijne groziła śmierć.

Ważnym punktem były wolne głosy, świadectwa, które wiele wniosły w kompletny obraz kapłanów w łagrach.

Trzeci dzień konferencji odbywał się w parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia, na Golgocie Wschodu. Rozpoczął się Mszą Świętą sprawowaną przez ks. dr. Mariana Biskupa, podczas której kazanie okolicznościowe *Golgota Wschodu* wygłosił ks. mgr lic. Paweł Stypa. Po Mszy Świętej uczestnicy i organizatorzy zapalili znicze i złożyli kwiaty pod tablicami w Golgocie Wschodu.

Tego dnia można było wysłuchać dwóch wykładów. Pierwszy autorstwa Krystyny Chowaniec z Sanoka na temat *Ksiądz prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski – Świadek Prawdy, Strażnik pamięci, Orędownik Pojednania*, w którym została ukazana niezwykle barwna postać ks. Zdzisław Peszkowski, kapelana Golgoty Wschodu, który cudem uniknął Katynia. Ksiądz prałat Zdzisław Peszkowski urodził się w 1918 r. w Sanoku, zmarł 8 października 2007 r. w Warszawie. Był uczestnikiem kampanii wrześniowej 1939 r., kapelanem Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie, naczelnym kapelanem Związku Harcerstwa Polskiego poza Granicami Kraju. Był także kandydatem do Pokojowej Nagrody Nobla. Drugi wykład – autorstwa Jerzego Ziomka – dotyczył także ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego i poświęcony był testamentowi, jaki po sobie pozostawił.

Podsumowując wydarzenie, organizatorzy i uczestnicy konferencji nie mieli wątpliwości, że jej temat jest niezwykle ważny. Należy zawsze przypominać historię, tradycję, dziedzictwo, bez których człowiek pozostaje na poziomie dziecka. Konferencja pomogła przypomnieć fakty, które są bolesne, ale

które są naszym dziedzictwem narodowym; wspomnienia i świadectwa pokazały kapłanów w łagrach jako postacie pozytywne, które pozwoliły zachować godność w miejscu bez godności, które pozwoliły zachować wiarę w miejscu, gdzie niszczone wiarę. Na zakończenie chciałbym przytoczyć wspomnienie z łagrów:

Jakże tęskniliśmy tam za Kościołem i kapłanami, jakże radosne były wspomnienia sprzed zesłania, które były związane z życiem religijnym. Jak wielka była moja radość, gdy przybył do nas w 1942 r. ks. Tadeusz Fedorowicz. Płakaliśmy ze szczęścia, gdy w kazachskiej chacie, zamienionej na kaplicę usłyszeliśmy pierwsze „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Łkając – ledwie mogliśmy odpowiedzieć „Na wieki wieków Amen”. Ażeby przeżyć te chwile, te uczucia i emocje, nie żał, że się było na Sybirze!

Ks. Norbert Jerzak